

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



WĘDKARZ URATOWAŁ ŻYCIE PARALOTNIARZOWI

Data publikacji 02.04.2017

Przypadkowy świadek zdarzenia, a właściwie wędkarz uratował życie paralotniarzowi. Mężczyzna bez namysłu skoczył do rzeki by ratować pilota , który wcześniej zahaczył o linię wysokiego napięcia. Poszkodowany, został przetransportowany do szpitala na obserwację.

Piękna pogoda w sobotnie popołudnie sprawiła, że mieszkańcy Bartoszyc wypoczywali na świeżym powietrzu na różne sposoby. Jedni spacerowali, drudzy jeździli rowerami, a inni postanowili oglądać miasto z wysokości nieba. Dla pilota paralotni lot nad Bartoszcami mógł zakończyć się tragicznie. Z nieustalonych jak dotąd przyczyn, mężczyzna przelatując tuż nad mostem, zahaczył czaszą o linię elektryczną i wpadł do rzeki Łyny. Jak wynika z relacji świadków, uderzenie było na tyle silne, że „druty elektryczne pękały jak zapalki”.

Na szczęście dla pilota paralotni, w pobliżu miejsca zdarzenia znajdował się wędkarz. Mężczyzna widząc całą sytuację niewiele myśląc, rzucił się do rzeki i wyciągnął z wody paralotniarza. Z jego relacji wynikało, że latem w tym miejscu rzeka jest płytka, ale o tej porze roku wody jest dużo i gdyby nie fakt, że potrafi pływać, ciężko byłoby mu wyciągnąć na brzeg tonącego mężczyznę.

Policjanci pracujący na miejscu zdarzenia, zabezpieczyli ślady i rozpytali świadków. Teraz funkcjonariusze będą wyjaśniali co tak naprawdę było przyczyną tego feralnego zdarzenia.

KWP w Olsztynie / mg